



03980200358369  
RPW/19906/2020 P  
2020-07-13

7 lipca 2020 roku

Do  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
w Warszawie

Stanisława Zdanowskiego :

#### Petycja

w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany przepisu art.626 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks Postępowania Karnego ( Dz. U. z 4 .08.1997r. nr.89 poz.555 z późn. zm.) w celu przyspieszenia uzyskiwania przez prawników wynagrodzeń za świadczenie pomocy prawnej z urzędu w postępowaniach karnych przez wprowadzenie do wskazanego przepisu, że „ o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w sprawie z urzędu sąd rozstrzyga odrębnym, od orzeczenia kończącego postępowanie, postanowieniem”

#### Uzasadnienie.

W oparciu o art.78,79 ,80 i 88 k.p.k. w procesach karnych ustanawiani są obrońcy i pełnomocnicy z urzędu dla świadczenia pomocy prawnej stronom w sytuacjach określonych dyspozycjami tych przepisów. Funkcje te pełnią odpłatnie w ramach wykonywanego zawodu adwokaci ustanawiani w oparciu o przepisu wykonawcze w tym Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 maja 2015 roku w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z pomocy obrońcy z urzędu ( Dz. U. z 16.06.2015r poz.818) i otrzymują wynagrodzenia według Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ( Dz. U.z 2016 r.poz.1714 z późn.zm). Funkcje takie pełnią też radcowie prawni.

Obecne uregulowanie prawne art.626§1 k.p.k. w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w tym wydatkach Skarbu Państwa do których zalicza się wypłaty z tytułu nieopłaconej przez strony pomocy prawnej, udzielonej z urzędu przez adwokatów i radców prawnych, co regulują przepisy art.616§2 pkt.2 k.p.k. w zw. z art.618§1 pkt.11 k.p.k. co do zasady powoduje ,że o kosztach postępowania sądy rozstrzygają w orzeczeniach kończących postępowanie tzn. wyrokach, a w sprawach

szczególnych także w postanowieniach. Tego rodzaju rozwiązania dotyczą orzeczeń kończących postępowanie w każdej instancji w tym w postępowaniu przed sądami I-szej instancji a to powoduje, że mimo zakończenia udzielania pomocy prawnej w danej instancji udzielający jej nie może otrzymać wynagrodzenia za wykonaną pracę dopóki takie orzeczenie się nie uprawomocni i nie zostanie przekazane do wykonania.

Podobnie jest, gdy z jakichś powodów decyzją sądu nastąpi zmiana lub zwolnienie pełnomocnika lub obrońcy z urzędu co powoduje, że dotychczas świadczący pomoc wynagrodzenie może otrzymać dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania.

Opóźnienia w otrzymywaniu wynagrodzeń za świadczoną, przed sądami, pomoc prawną z urzędu są powszechne i sięgają najczęściej wielu miesięcy od momentu wykonania takiej pomocy a niejednokrotnie nawet kilku lat.

W odniesieniu do powyższego warto wskazać, że w sytuacji niezaskarżenia orzeczenia kończącego postępowanie w pierwszej instancji i jego uprawomocnienia się wypłata wynagrodzenia adwokata już jest odległa w czasie i uzależniona od okoliczności w jakich następuje uprawomocnienie się orzeczenia. Jeżeli bowiem orzeczenie uprawomocni się w sytuacji, gdy nie został złożony wniosek o jego uzasadnienie (7 dni) to możliwość uzyskania, przez adwokata, wynagrodzenia sięga kilku tygodni. W sytuacji zaś, gdy został złożony wniosek o uzasadnienie a następnie zrezygnowano z wniesienia środka odwoławczego, okres oczekiwania na wynagrodzenie może sięgać już dwóch do trzech miesięcy. Wyznaczają go bowiem terminy do złożenia wniosku o uzasadnienie do sporządzenia uzasadnienia orzeczenia oraz do wniesienia środka odwoławczego, czy też terminy doręczeń. W tym okresie orzeczenie nie jest prawomocne a przez to brak tytułu do wypłaty.

Rzecz ma się odmiennie w sytuacji, gdy orzeczenie zostanie zaskarżone, a jest to, w sprawach z urzędu, sytuacja występująca najczęściej. Okres między instancjami to nierzadko, jak uczy praktyka, pół roku czasu a nawet więcej. W sytuacji, gdy wyrok się uprawomocni, to w praktyce do momentu realnej możliwości uzyskania wynagrodzenia należy doliczyć jeszcze okres powrotu akt do sądu I-szej instancji, niejednokrotnie wydłużający się ze względu na czas do sporządzenia uzasadnienia orzeczenia sądu odwoławczego, w sytuacjach przewidzianych prawem. Jeżeli jednak, wyrok zostanie uchylony i sprawa powraca do ponownego rozpoznania i to czasami wielokrotnie, to podstawa do otrzymania wynagrodzenia, w dzisiejszych realiach pojawia się dopiero po kilkunastu miesiącach a czasami po kilku latach.

Jest zatem tak, że mimo, iż adwokat etapowo udzielił już pomocy prawnej to nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia za pomoc prawną z urzędu, która jest przecież jednym z dwóch źródeł przychodów w prowadzonej przez adwokata działalności w sprawach karnych.

Ma to zasadniczy wpływ na płynność finansową prowadzonej przez adwokata działalności w ramach której, nie trzeba chyba przypominać, adwokat ma stałe obowiązki płatnicze, związane chociażby z opłatami ZUS, czynszem za lokal, zakupem środków technicznych, i.t.d.. Trzeba też zauważyć, to co wydaje się oczywiste, że działalność zawodowa adwokata w sytuacji, gdy nie może pozostawać w stosunku pracy, jest jedynym źródłem utrzymania jego i jego rodziny.

Sytuacja ta dotkliwie dotyka obecnie młodych adwokatów i to nie tylko z powodu sytuacji wywołanej epidemią. Znaczne spowolnienie rozpatrywania spraw sądowych, przez kilka miesięcy w ogóle ich zaniechanie z wyjątkiem spraw pilnych, oraz brak nowych klientów, odczuwalne jest dotkliwie, tym bardziej, gdy za wykonaną już pracę nie można otrzymać wynagrodzenia zasadzonego nieprawomocnym orzeczeniem. Stawki za pomoc prawną z urzędu nie pozwalają na

jakiegokolwiek oszczędności, a w przypadku, gdy mało doświadczony młody adwokat po wydaniu wyroku wystawi fakturę na zasądzoną mu kwotę to jeszcze do tego przed otrzymaniem jakichkolwiek pieniędzy musi odprowadzić podatki VAT i dochodowy. Nie tylko zatem nie zarabia ale jeszcze zmuszony jest z własnych środków świadczyć na rzecz fiskusa.

Problem wynikający z obecnego unormowania, może jednak być rozwiązany zmianą przepisu, stanowiącego formalne podstawy zasądzania przez sądy należności z tytułu nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W przepisie art.626 § 2 k.p.k. istnieje bowiem wyjątek od zasady wyrażonej w pierwszym paragrafie tego przepisu. Dotyczy one jednak kwestii wszelkich kosztów. W sytuacji bowiem, gdy w orzeczeniach kończących postępowanie z jakichś powodów, nie zamieszczono rozstrzygnięcia o kosztach, sąd wydaje odrębne postanowienie, które, ze względu na samodzielny byt, może się uprawomocnić, niezależnie od orzeczenia kończącego postępowanie.

Takie rozstrzygnięcia już zapadają, ale są one wynikiem tylko dobrej woli niektórych sędziów, którzy specjalnie nie umieszczają w wyrokach postanowień o zasądzeniu od Skarbu Państwa wynagrodzeń na rzecz prawników świadczących pomoc z urzędu, czyniąc to następnie w ramach uzupełnienia rozstrzygnięcia co powoduje, że wynagrodzenie jest wypłacane niezależnie od dalszych losów sprawy. Powyższe z punktu widzenia zasady legalizmu nie jest jednak szczęśliwym rozwiązaniem w sytuacji, gdy istnieje brak zasadnych przeszkód w zrealizowaniu normy art.626§1 k.p.k. przez sąd, a to dodatkowe orzeczenie wynika tylko ze zrozumienia problemu prawnika, który prace wykonał a nie mógłby otrzymać wynagrodzenia w rozsądnym terminie, gdyby zostało zasądzone w wyroku.

Warto w tym miejscu zauważyć, że obecnie pojawiły się nawet sugestie chyba nawet z Ministerstwa Sprawiedliwości, co do tego aby ten sposób postępowania był powszechny, co jednak nie załatwia problemu w sytuacji, gdy może on być uregulowany sprawnym przepisem.

Dlatego gdyby rozwiązanie takie, że sąd o opłatach adwokackich orzeka odrębnym postanowieniem, będącym wyjątkiem od zapisów art.626§1 k.p.k., uczynić zasadą, to problem związany z tak znacznymi okresami oczekiwania na wynagrodzenie za wykonaną pracę zostałby usunięty. Nie można bowiem oczekiwać, że poprzez wybieg orzeczniczy problem ten zostanie generalnie rozwiązany w sytuacji, gdy można zmienić podstawę prawną.

W związku z tym, kieruję petycję do Senatu RP o podjęcie prac legislacyjnych w kierunku wprowadzenia do przepisu art.626 k.p.k. zapisu, że „*o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w sprawie z urzędu sąd rozstrzyga odrębnym, od orzeczenia kończącego postępowanie, postanowieniem*”.

Jestem adwokatem wieloletnim członkiem Prezydium Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie. Znam ten problem od dawna, zarówno z autopsji jak też przekazów licznej rzeszy młodych zawodowo adwokatów, których przez ostatnie kilkanaście lat uczył zawodu. Obecnie zdecydowałem się na taki krok po wieloletnich próbach inspirowania w tym kierunku naczelnych władz samorządowych, na co dowody w moich wystąpieniach w trakcie zgromadzenia Izby z 11 kwietnia 2015 roku oraz podjętej w tym kierunku uchwały Izby Adwokackiej w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2019 roku.

Tego rodzaju zapis moim zdaniem oraz zdaniem szeregu prawników w tym sędziów z wszystkich instancji z którymi konsultowałem problem, spowoduje otrzymanie wynagrodzenia przez adwokata w rozsądnym czasie. Postanowienie takie będzie bowiem niezależne od losów orzeczenia zasadniczego a jako nie związane z

wynikiem sprawy, także zawsze zasadne co do słuszności wynagrodzenia za pracę, przyznawanego przecież według norm przepisanych Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej przez adwokata z urzędu ( t.j. Dz.U.z 2019 r. poz.18).

Dodać jedynie trzeba ,że oprócz argumentów przemawiających za zmianami prawnymi w kierunku umożliwienia adwokatowi otrzymywania wynagrodzenia w rozsądnym czasie, ważny jest także ten ,że zmiany takie nie pociągną żadnych dodatkowych ciężarów budżetowych.

**Wyrażam zgodę na dysponowanie moimi danymi osobowym**

W zał.

Odpis petycji.

Stanisław Zdanowski